



Zagłada Żydów. Studia i Materiały

Holocaust Studies and Materials

VOL. 18 (2022)

ISSN: 1895-247X

eISSN: 2657-3571

DOI: 10.32927

WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Rafał Lemkin i historia powszechna ludobójstw

Rafał Lemkin and the General History of Genocide

Jakub Muchowski

Uniwersytet Jagielloński

jakub.muchowski@uj.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1193-6966>

DOI: <https://doi.org/10.32927/zsim.864>

Strony/Pages: 462-472



Jakub Muchowski

Uniwersytet Jagielloński
<https://orcid.org/0000-0003-1193-6966>
jakub.muchowski@uj.edu.pl

Rafał Lemkin i historia powszechna ludobójstw¹

Streszczenie

W artykule omawiam wypowiedzi historyczne Rafała Lemkina przy użyciu kategorii historii powszechnej. Lemkin jest autorem niedokończonej książki, która miała w jego zamierzeniu zebrać dzieje masowej przemocy na wszystkich kontynentach od starożytności po czasy najnowsze, i wielu komentarzy (rozsypanych po różnych pracach), w których porównuje dawną i współczesną przemoc przy użyciu pojęcia ludobójstwa. Wypowiedzi te łączy i porządkuje pojęcie historii powszechnej, które odnosi się do szacownej tradycji uprawiania historiografii rozwijającej się od XVI w. Napędzane ideą uniwersalizmu podejście opierało się na przekonaniu, że historia jest jedna i wspólna dla całej ludzkości, obejmuje tylko te zjawiska, które miały wpływ na dzisiejszy kształt świata, ma centrum (Europę), może osądzać przeszłość i wreszcie wyraża się w spójnej wielkiej opowieści, której sensem jest postęp. Kategoria historii powszechnej pozwala zadać spuściznie Lemkina nowe pytania, uzupełnić wiedzę o jego biografii intelektualnej i rozumieniu pojęcia ludobójstwa przez przywołanie takich zagadnień, jak relacja Europy i państw nieeuropejskich, idea postępu, definicja ludzkości, geneza prawa międzynarodowego.

Słowa kluczowe

Rafał Lemkin, ludobójstwo, historia powszechna, idea postępu, uniwersalizm, historia prawa międzynarodowego, eurocentryzm

Abstract

This article discusses Rafał Lemkin's historical statements through the prism of the category of universal history. Lemkin is the author of an unfinished book which was to present the history of mass violence on all continents from antiquity to the recent times. He also wrote numerous commentaries, scattered across various works, where he compared past and contemporary violence using the concept of genocide. These statements are connected and ordered by the concept of universal history, which refers to the esteemed tradition of practicing historiography that began to develop in the 16th century. Driven by the idea of universalism, that approach based on the belief that there was only one history shared by all humankind.

¹ Prezentowane w artykule rezultaty badań zostały wcześniej przedstawione na konferencji pt. *Świadek wieku ludobójstwa. Rafał Lemkin i konwencja z 1948 r.* (3–5 XII 2018 r.) organizowanej przez Instytut Pileckiego i Uniwersytet Warszawski. Dziękuję uczestnikom i uczestniczkom konferencji za wszystkie inspirujące uwagi. Jestem również wdzięczny anonimowym osobom recenzującym za sugestie, które pozwoliły mi ulepszyć tekst.

That universal history includes only the phenomena that affected the present shape of the world, has a center (Europe), can judge the past, and, last but not least, is expressed in the form of a coherent comprehensive story, the sense of which is progress. The category of universal history makes it possible to ask Lemkin's writings new questions, to supplement our knowledge about his intellectual biography and his definition of the concept of genocide by bringing up questions such as relations between Europe and non-European countries, the idea of progress, the definition of humankind, and the genesis of international law.

Key words

Rafał Lemkin, genocide, universal history, the idea of progress, universalism, history of international law, eurocentrism

Wprowadzenie

Rafał Lemkin w młodości czytał o eksterminacji chrześcijan w Rzymie Nero-na, zniszczeniu hugenotów we Francji, Maurów i Morysków w Hiszpanii, Azteków w Meksyku i katolików w Japonii, a także o zbrodniach Tatarów. W późniejszym okresie poruszyły go wiadomości o pogromach żydowskich mieszkańców Europy Wschodniej i ludobójstwie Ormian, a następnie informacje o związanych z nimi zamachach na Talaata Paszę i Symona Petlurę. Te doświadczenia, jak sugerowała jego autobiografia, miały pokierować jego losem, czyli popychać go do poświęcenia życia sprawie prawnego uregulowania zbrodni ludobójstwa².

Historia masowych zbrodni często pojawiała się w jego wystąpieniach. Wydaje się, że miały one kształtować reakcję czytelników w zgodzie z modelem zaproponowanym w opowieści o wczesnych zainteresowaniach Lemkina. Ich publiczność, podobnie jak młody Lemkin, miała zostać przekonana wiedzą historyczną dotyczącą dawnych masowych zbrodni do poparcia karania i zapobiegania zbrodni ludobójstwa przez prawo międzynarodowe.

Lemkin wielokrotnie popularyzował pojęcie ludobójstwa i uzasadniał potrzebę wprowadzenia go do prawa międzynarodowego wypowiedziami historycznymi. Obejmowały one wydarzenia z wszystkich kontynentów od starożytności po czasy najnowsze. Uwagi takie znaleźć można w jego artykułach i komentarzach prasowych, autobiografii i nieukończonej pracy dotyczącej natury i historii ludobójstw³. Ta ostatnia była przedsięwzięciem badawczym, w którym podejmował się wielu praktyk przypisywanych warsztatowi historycznemu. Między innymi analizował opracowania i źródła historyczne, wyjaśniał uzyskane informacje, budując model faktu historycznego, który nazwał ludobójstwem, a całość porządkował w długą sekwencję zdarzeń łączącą kolejne epoki z teraźniejszością.

² Rafał Lemkin, *Nieoficjalny. Autobiografia Lemkina*, red. Donna-Lee Frieze, tłum. Hanna Jankowska, Warszawa: Instytut Pileckiego, 2018, s. 43–44, 61–63.

³ Rafał Lemkin, *Lemkin on Genocide*, red. Steven Leonard Jacobs, Lanham: Lexington Books, 2012.

Jakim historykiem masowych zbrodni był Lemkin? Na tak sformułowane pytanie badacze odpowiadają już od mniej więcej dziesięciu lat, koncentrując się na omawianiu, jak Lemkin łączył kolonializm z ludobójstwem, jak opisywał nieeuropejskie ofiary ludobójstw, jak wiązał Zagładę z innymi ludobójstwami i jak komentował oskarżenia o ludobójcze działania dwóch głównych aktorów zimnej wojny: Stanów Zjednoczonych i ZSRR. W rezultacie rozpoznali oni oryginalne i produktywnie ujęcia dawnych zbrodni oraz przedstawili krytyczny potencjał pojęcia ludobójstwa dla badań historycznych. Jednocześnie wskazali na wewnętrzne napięcia w propozycjach Lemkina i ich ograniczenia związane ze stereotypowymi komentarzami dotyczącymi grup nieeuropejskich⁴.

Historia powszechna

W swoim artykule chciałbym zaoferować ramę interpretacyjną, która może całościowo uchwycić wypowiedzi i praktyki historyczne Lemkina. Jest nią historia uniwersalna – w Polsce nazywana historią powszechną – szacowna tradycja historiograficzna rozwijana przede wszystkim w niemieckim piśmiectwie historycznym. Głównym założeniem tej idei było istnienie jednej wspólnej historii całej ludzkości, będącej pełną sensu, spójną opowieścią, którą już znaleźliśmy i która miała początek, punkt kulminacyjny, zakończenie. Jej korzenie sięgają chrześcijańskiej, później również islamskiej idei uniwersalizmu, a jednymi z pierwszych prac historycznych tego gatunku były *Państwo Boże* Augustyna z Hippony i *Księga pouczających przykładów* Ibn Chalduna. Na akademię trafiła w XVI w. w Niemczech za sprawą Filipa Melanchtona, który zaproponował wówczas studentom uniwersytetu w Wittenberdze wykłady z *Universalgeschichte*. Idea szybko rozszerzyła się na inne niemieckie uniwersytety i uczyniono z niej ważną część niemieckiej historiografii. Od XVI w. koncepcja wyrosła z myślenia religijnego podlegała stopniowej sekularyzacji, bardzo silnej w XVIII w., gdy została scalona z ideą postępu i stała się ideałem uprawiania historii dla oświeceniowych historyków, a także filozofów historii. Tekst Immanuela Kanta *Idea powszechnej historii w aspekcie kosmopolitycznym* był ważnym wkładem w rozwój tej koncepcji⁵.

Podążający za Kantem Fryderyk Schiller, w maju 1789 r. w wykładzie inauguracyjnym dla studentów Uniwersytetu w Jenie zatytułowanym *Co to jest historia powszechna i po co ją studiujemy?* mówił o biegu dziejów jako „ciągłym, koniecz-

⁴ *The Origins of Genocide. Raphael Lemkin as a historian of mass violence*, Dominik J. Schaller, Jürgen Zimmerer, London–New York: Routledge, 2009; Dirk A. Moses, *The Holocaust and World History: Raphael Lemkin and Comparative Methodology* [w:] *The Holocaust and Historical Methodology*, red. Dan Stone, Oxford: Berghahn Books, 2012, s. 272–289.

⁵ Allan Megill, *Universal History* [w:] *Encyclopedia of Historians and Historical Writing*, red. Kelly Boyd, Chicago: Fitzroy Dearborn Publishers, 1999, s. 1244–1246; Allan Megill, „Grand narrative” and the Discipline of History [w:] *idem, Historical Knowledge, Historical Error. A Contemporary Guide to Practice*, Chicago–London: University of Chicago Press, 2007, s. 165–187.

nym i określonym” procesie rozwoju polegającym na „stopniowym przyroście wolności i rozumu”. Innymi słowy, historia w jego przekonaniu zmierzała „od natury do kultury”, „od ciemności do światła”, „od barbarzyństwa do cywilizacji”. Stwierdzał, że państwa europejskie osiągnęły już stadium postępu, w którym są wzajemnie powiązane, jak wielka rodzina: co prawda występują w niej tarcia, ale nie prowadzą one do krwawych rozstrzygnięć. Tymczasem poza Europą napotkać można społeczności na różnych etapach rozwoju, „żyjące obok nas jak dzieci w różnym wieku, które otaczają dorosłego i swym przykładem wciąż przypominają mu, czym on sam był niegdyś i od czego zaczął”. Historia powszechna służyła, jak tłumaczył Schiller, wyjaśnieniu paradoksu jednoczesności niejednoczesnego i pokazywała, „jakie koleje losu przechodził człowiek [...] nim z nieuspołecznionego mieszkańca jaskini stał się głębokim myślicielem lub wykształconym światowcem”⁶.

W XIX w. ważną rolę zaczynała odgrywać rama historii narodowej, lecz historia powszechna nadal rozwijała się, wchodząc często w konfiguracje z rywalką umożliwiające ich wspólne zastosowanie. W XX w. ideę historii powszechnej wypchnęła z dyscypliny koncepcja, że historyków łączy nie współtworzenie wielkiej opowieści o dziejach ludzkości, lecz wspólna metoda badawcza. Historia powszechna pracowała wówczas głównie w propozycjach filozofów historii kontynuujących prace Hegla i Marksa, jak również wśród historyków działających poza dyscypliną – takich postaci, jak Oswald Spengler, H.G. Wells czy Arnold Toynbee⁷.

W późnym XX w. idea historii powszechnej otrzymała kolejny cios ze strony postmodernizmu promującego formułę końca wielkich narracji. Kluczowym wydarzeniem potwierdzającym panujące intuicje intelektualne był zaś upadek ZSRR, który legitymizował swoje trwanie uniwersalną narracją historyczną. Nie oznaczało to jednak końca tej idei, gdyż kolejnym jej wyrazem była książka Francisa Fukuyamy o końcu historii, która osiągnęła swój finał w triumfie kapitalistycznego i liberalnego Zachodu. Stosunkowo niedawno, w 2009 r., historię powszechną odnawiała Susan Buck-Morss w książce *Hegel, Haiti i historia uniwersalna*, pokazując, jak pozaeuropejska rewolucja prześcignęła pod względem postępowych zmian francuską i jak zainspirowała heglowską relację pana i niewolnika, kanoniczną ideę zachodniej filozofii polityki. Buck-Morss krytycznie rekonfigurowała starą koncepcję historii powszechnej: zachowywała ideę uniwersalnego procesu emancypacji, ale jednocześnie poluzowywała jego spójność i przyznawała w nim sprawczość nieeuropejskim aktorom⁸.

⁶ Friedrich Schiller, *Co to jest historia powszechna i po co ją studiujemy?* (1789), tłum. Marek J. Siemek, tekst dostępny w zasobach internetowych, np.: strebski.marksizm.edu.pl/wp-content/texts/philosophy/Schiller01.pdf.

⁷ Megill, *Universal History*...

⁸ Susan Buck-Morss, *Hegel, Haiti i historia uniwersalna*, tłum. Katarzyna Bojarska, Warszawa: Krytyka Polityczna, 2014.

W dużym skrócie historia powszechna to oświeceniowe przedsięwzięcie, w którym historia była jedna i wspólna dla całej ludzkości, obejmowała tylko te zjawiska, które miały wpływ na dzisiejszy kształt świata, miała centrum w postaci tzw. Zachodu, mogła osądzać przeszłość i wreszcie wyrażała się w spójnej wielkiej opowieści, której sensem był postęp. Narracja ta nie opierała swojej prawomocności na źródłowym przeszłym wydarzeniu, lecz na mającej nadejść przyszłości, na idei wspólnoty czekającej na realizację.

Uniwersalna wspólnota kultur

Powtarzającym się wielokrotnie elementem wypowiedzi Lemkina o rzeczywistości historycznej było przekonanie o jedności świata wyrażającej się w jednej światowej kulturze, na którą składa się bogactwo i zróżnicowanie wielu wspólnot kulturowych⁹. W pracy z 1944 r. *Rządy państw osi w Europie* pisał on: „w naszym świecie kultura i intelektualna energia kreowane są przez żyjące w nim grupy narodowe. Realizacja idei narodu oznacza przede wszystkim konstruktywną współpracę i tworzenie oryginalnego wkładu opartego na autentycznych tradycjach, autentycznej kulturze i dobrze rozwiniętej narodowej psychologii. Zniszczenie narodu zatem powoduje stratę jego przyszłego wkładu w rozwój świata”¹⁰. W jego ujęciu tym, co definiowało daną grupę, była wytwarzana przez nią autentyczna kultura, która wraz z osiągnięciami innych wspólnot składała się na kulturę uniwersalną.

Jak zauważyli jego komentatorzy, gdy Lemkin w takich wypowiedziach mówił o kulturze, na myśli miał tzw. kulturę wysoką¹¹. Nieistnienie narodów skazanych na zagładę przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej oznaczałoby pozbawienie światowej kultury Biblii, Alberta Einsteina i Barucha Spinozy albo Mikołaja Kopernika, Fryderyka Chopina czy Marii Skłodowskiej-Curie¹². Poza zasięgiem jego uwagi pozostawały kultura wernakularna i masowa, a także codzienne praktyki kulturowe. Lemkin konceptualizując ludobójstwo, hierarchizował działania kulturowe, czym prowokował pytanie, czy wszystkie kultury miały wkład w uniwersalną cywilizację i czy w związku z tym niektóre z nich bardziej, a inne mniej zasługiwały na przetrwanie i ochronę.

⁹ Rafał Lemkin, *Genocide – a modern crime*, „Free World: A Magazine Devoted to the United Nations and Democracy”, kwiecień 1945, t. 4, s. 39–43; *idem, Lemkin on Genocide...*; Douglas Irvin-Erickson, *Raphaël Lemkin and the Concept of Genocide*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press, 2017, s. 221–223.

¹⁰ Rafał Lemkin, *Rządy państw osi w Europie*, tłum. Agnieszka Bieńczyk-Missala, Patrycja Grzebyk, Bogusław Lackoroński, Marek Madej, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2013, s. 121.

¹¹ Michael A. MacDonnell, Dirk A. Moses, *Raphael Lemkin as Historian of Genocides in Americas* [w:] *The Origins of Genocide...*, s. 70; Seyla Benhabib, *International Law and Human Plurality in the Shadow of Totalitarianism: Hannah Arendt and Raphael Lemkin*, „Constellations” 2009, t. 16, nr 2, s. 341.

¹² Rafał Lemkin, *Genocide*, „American Scholar” 1946, t. 15, nr 2, s. 228.

Postęp w historii powszechnej ludobójstw

W formule historii powszechnej dzieje w sposób ciągły zmierzały do określonego celu. Tym samym wytwarzana przez nią narracja historyczna obejmowała tylko te wydarzenia i procesy, które można było włączyć do linearnej opowieści o stopniowym postępie. Poza jej zainteresowaniem pozostawały meandry dziejów, nieciągłości, nawroty i ślepe uliczki. Punktem kulminacyjnym historii uniwersalnej ludobójstw według Lemkina było utworzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych i konwencja z 1948 r. Za tym ujęciem stało optymistyczne przekonanie, że prawo międzynarodowe może zmienić świat i zapobiec przyszłym ludobójstwom. Jak wyjaśniał Lemkin:

Narody Zjednoczone nie są wspólnotą narodów jako takich, ale narodów zjednoczonych w imię realizacji określonych celów wyłożonych w Karcie ONZ. Taki jest obecny stan prawny i nie wyklucza on przyszłych udoskonaleń idących w kierunku bardziej zintegrowanej i silniejszej wspólnoty. Jeżeli to nastąpi, ścieżka do tego celu wieść będzie przez eksperymenty, w których coraz więcej spraw i funkcji będzie jej przekazywanych. Ludzkość nie postępuje naprzód drogą zaplanowanych decyzji, ale poprzez kolejne doświadczenia. Tylko doświadczenia i niestety wielkie katastrofy mogą przekonać narody do oddania części swojej suwerenności, aby uzyskać większe międzynarodowe cele¹³.

W przekonaniu Lemkina świat na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych znajdował się już blisko końca historii, którym miała być dojrzała forma ściśle współpracującej ze sobą wspólnoty narodów. Istniały już podstawowe narzędzia do zbudowania nowej rzeczywistości w postaci instytucji i międzynarodowych regulacji prawnych.

W cytowanej wypowiedzi Lemkina wyraźnie wyartykułowany został jego pogląd na przebieg postępu. Podobnie jak wielu komentatorów historii praw człowieka, uważał on, że postęp w tej dziedzinie nie rozwijał się linearnie, ale raczej w sekwencji krok w tył, dwa kroki w przód. Popełniane zbrodnie wywoływały reakcję, która prowadziła do wzmocnienia społeczności międzynarodowej i rozbudowy praw człowieka. Historia ludobójstw, w jego przekonaniu, dostarczała nam przykładów wywoływania przez masową przemoc świadomości humanitarnej, która stopniowo budowała formuły prawa międzynarodowego. Postaci takie jak Bartolome de las Casas, który oskarżał hiszpańskich konkwistadorów o zbrodnie na mieszkańcach obu Ameryk, lub John Hay, sekretarz stanu w administracji Theodore'a Roosevelta, który potępiał brutalną politykę rządu Rumunii wobec żydowskich Rumunów, były w ujęciu Lemkina „ogniwami jednego łańcucha prowadzącego do uznania ludobójstwa za międzynarodowe przestęp-

¹³ Lemkin, *Lemkin on Genocide...*, s. 50.

stwo przez Organizację Narodów Zjednoczonych”¹⁴. Konwencja o ludobójstwie to zatem spełnienie zapowiedzi, jakimi były kolejne ludobójstwa i reakcje na nie w postaci interwencji jednostek i wspólnoty narodowej mających powstrzymać zbrodnie, łagodzić ich skutki, ukarać sprawców i zapobiegać im na przyszłość.

Dialektyka nowoczesności

Lemkin, zgodnie z ideą historii powszechnej, układał dzieje w proces postępu ludzkości, ale nie był w swoich praktykach historycznych konsekwentny. W niektórych wypowiedziach zaznaczał, że wysoki stopień rozwoju cywilizacyjnego nie mógł być traktowany jako „szczepionka” chroniąca grupę przed znalezieniem się w pozycji sprawcy ludobójstwa¹⁵. W innych to rozwój cywilizacyjny był wskazywany jako główna przyczyna ludobójstwa. Nazistowskich Niemców, których zbrodnie narzucały się jako z natury nowoczesne, Lemkin opisywał jako odurzonych „polityczną religią”, wyrazem nawrotu zabobonnego myślenia okresu przednowoczesnego. Lemkin wyjaśniał, że sami naziści postrzegali swój ruch jako projekt duchowej odnowy wspólnoty niemieckiej. I dodawał: „Niemcy przekształcili starożytne barbarzyństwo w zasadę rządzenia przez wyniesienie ludobójstwa jako świętej misji narodu niemieckiego”¹⁶. W innym miejscu jednak Lemkin sięgał po rozpoznania Theodora Adorno, który diagnozował Niemców lat dwudziestych i trzydziestych jako posiadających „osobowość autorytarną”. Jak tłumaczył podążający za nim Lemkin, urbanizacja, industrializacja i rywalizacja w ramach gospodarki kapitalistycznej wytworzyły społeczeństwo składające się z ludzi samotnych, niepewnych, pozbawionych poczucia bezpieczeństwa, którzy pragną silnej władzy, zapewniającej stabilność, pewność jutra i poczucie uczestnictwa w silnej wspólnotie¹⁷.

W wielu wypowiedziach Lemkin łączył rasizm, ważny jego zdaniem motor działań ludobójczych, ze zjawiskami wyprodukowanymi przez nowoczesne społeczeństwa: kolonializmem, nacjonalizmem i totalitaryzmem. O ile w innych częściach świata – można domyślać się, że zdaniem Lemkina tych zacofanych – „religijne uprzedzenia przybierały średniowieczne rozmiary”, o tyle na Zachodzie dominowały uprzedzenia rasowe. Dodawał też, że w jednym społeczeństwie mogą się równolegle rozwijać postępowe idee i instytucje liberalizmu i demokracji wraz z rasizmem. Przykładem była nietotalitarna kultura Stanów Zjednoczonych, których społeczna kompozycja i historia wytwarzały odmienne ideologie i praktyki¹⁸. W powyższych komentarzach Lemkin wychodził poza

¹⁴ *Ibidem*, s. 19.

¹⁵ *Ibidem*, s. 15.

¹⁶ Lemkin, *Genocide – a modern crime...*, s. 39; Dan Stone, *Raphael Lemkin and the Holocaust* [w:] *The Origins of Genocide...*, s. 98.

¹⁷ Lemkin, *Lemkin on Genocide...*, s. 34.

¹⁸ *Ibidem*, s. 40.

ramy historii powszechnej, sugerując, że procesy emancypacyjne, sekularyzacja, rozwój nauki i technologii lub wzrost dobrobytu nie mają bezpośredniego przełożenia na zmniejszenie ryzyka wystąpienia zbrodni ludobójstwa.

Eurocentryzm i rasizm a historia powszechna

Historię powszechną opisywano jako podejście wyróżniające się uwzględnianiem dziejów krajów i grup nieeuropejskich. Jednak w centrum oferowanego przez nie ujęcia pozostawała Europa lub Zachód jako formacja cywilizacyjna będąca na czele pochodu postępu, główna siła kształtująca dzieje świata, a także przestrzeń, w której rozgrywają się najważniejsze wydarzenia dziejowe. W wypowiedziach Lemkina relacja Zachodu i reszty świata została skonfigurowana odmiennie. Jak zauważyli Michael Mac Donnell i Dirk A. Moses, zdaniem Lemkina nowoczesne praktyki ludobójcze zostały ukształtowane w europejskich koloniach. Kluczowe dla zrozumienia historii powszechnej wydarzenia kontrolowane były przez Europejczyków, ale rozgrywały się poza kontynentem. W ujęciu Lemkina to nie dokonana w „centrum świata” zagłada Żydów, której niemal stał się ofiarą i w której zginęła duża część jego rodziny, była wzorcem nowoczesnego ludobójstwa. Modelem zbrodni była kolonizacja, której ofiarą byli często niedostrzegani przez historiografię rdzenni mieszkańcy Afryki i obu Ameryk¹⁹.

Inaczej niż Friedrich Schiller, który we wspomnianej wcześniej kanonicznej mowie przypisywał historii powszechnej zadanie ekspozycji hierarchii kultur świata pozostających na różnych etapach rozwoju, Lemkin zasadniczo uważał, że wszystkie kultury, w tym pozaeuropejskie, miały równy wkład we wspólne dzieje ludzkości. W swoich wypowiedziach jednak często dawał powodować sobą uprzedzeniom wdrukowanym w idee historii powszechnej. Po pierwsze, wydawał się podzielać ideologię misji cywilizacyjnej uzasadniającej europejskie panowanie w koloniach niesamodzielnością podporządkowanych. Po drugie, niezachodnie ofiary ludobójstw opisywał jako słabe i bierne podmioty, które nie były zdolne do przetrwania ludobójczej przemocy, w tym zachowania swojej kultury i podmiotowości w okresie po zbrodni. Po trzecie wreszcie, reproduktował rasistowskie wyobrażenia dotyczące czarnych społeczności w Afryce. Wszystkie trzy zaobserwowane cechy wypowiedzi Lemkina odtwarzały ograniczenia idei historii powszechnej.

Lemkin w omówieniach ludobójczej przemocy w belgijskim Kongu i niemieckich koloniach w Afryce wydawał się podzielać przesłanie misji cywilizacyjnej. Nie krytykował żywionego przez kolonizatorów przekonania o cywilizacyjnej czy kulturowej niższości i niesamodzielności podporządkowanych grup, ale niewłaściwą politykę i narzędzia wyprowadzenia ich z zacofania. W ocenie Lemkina mieszkańcy Konga bardzo skorzystaliby na reformach, jakie zaplanował dla nich Leopold II, zostały one jedynie niewłaściwie wdrożone przez administra-

¹⁹ Lemkin, *Rządy państw osi w Europie...*, s. 110.

torów kolonii. Podobnie nie kwestionował „misji” niemieckich kolonizatorów w Togo, Kamerunie, Namibii. W ich ocenie podążał za raportami brytyjskimi, które posłużyły jako uzasadnienie odebrania Niemcom kolonii po pierwszej wojnie światowej. Te zaś nie podważały zasadności dźwigania „brzemienia białego człowieka” w Afryce, przeciwnie – potępiały Niemców za zarzucenie tego zadania i skupienie się na brutalnej eksploatacji ludności. Lemkin krytykował ich zatem za zły dobór kadr kolonialnych i wprowadzenie brutalnej dyscypliny pruskiego militarysty do zarządzania podporządkowaną ludnością²⁰.

Jak zauważyli MacDonnell i Moses, Lemkin opisując konsekwencje zbrodni ludobójczych na rdzennych mieszkańcach Afryki i obu Ameryk, był ślepy na dowody odrodzenia się tych grup po zbrodni, ich wzrostu demograficznego, umocnienia się tożsamości, rozbudowy praktyk kulturowych i ich zdolności zaadaptowania się do nowych warunków. Lemkin wskazywał zaś na następującą po ludobójstwie apatię, rozpad więzi społecznych, zanik aktywności kulturowej i epidemie uzależnień. W odniesieniu do Herero zastosował formułę „rasowego samobójstwa”, które miało polegać m.in. na świadomym ograniczeniu rozrodczości w grupie. MacDonnell i Moses tłumaczyli postępowanie Lemkina skupieniem jego uwagi na budowaniu argumentacji mającej przekonywać o katastrofalnych skutkach ludobójstwa. Chęć przedstawienia finalnego charakteru tej zbrodni suflowała mu obrazy społeczności pozbawionych dalszych możliwości rozwoju, skoncentrowanych jedynie na przetrwaniu, podczas gdy pozostałości ich oryginalnego życia społecznego i kulturowego powoli zanikały, a ich przedstawiciele rozpyłwali się w grupach dominujących. Dwaj badacze sugerowali również, że Lemkin nie dostrzegł sprawczości i zdolności regeneracyjnych ofiar ludobójstwa, gdyż posługiwał się wąską elitarną definicją kultury. Życie kulturowe grup ofiar nie zostało przez niego uznane, gdyż jego artykulacje nie mieściły się w zakresie jego rozumienia kultury wysokiej. Lemkin powodowany własną taktyką perswazji i ograniczonym sposobem rozumienia kultury nie rozpoznał podmiotowości oraz złożonej aktywności społecznej i kulturowej niezachodnich grup ofiar ludobójstw²¹.

Uprzedzenia wobec czarnych mieszkańców Afryki pojawiają się w wypowiedziach Lemkina dotyczących zbrodni w belgijskich i niemieckich koloniach. Analizując ludobójstwo w Kongu, Lemkin obwinił za nie administrację kolonialną, ale trafnie zaznaczał, że bezpośrednimi sprawcami często bywali lokalni czarni mieszkańcy działający na zlecenie kolonizatorów. Do opisu tej grupy używał rasistowskich formuł, przypisując jej wrodozoną dzikość i okrucieństwo²². Najprawdopodobniej Lemkin uważał też, że grupy czarnych ofiar ludobójczych działań niemieckich kolonistów nie wносиły wkładu do światowej kultury

²⁰ Dominik J. Schaller, *Raphael Lemkin's View of European Colonial Rule in Africa: between Condemnation and Admiration* [w:] *The Origins of Genocide...*, s. 90; Lemkin, *Lemkin on Genocide...*, s. 164–189, 226–234.

²¹ MacDonnell, Moses, *Raphael Lemkin as Historian...*, s. 76–79.

²² Schaller, *Raphael Lemkin's View...*, s. 91.

– tylko w częściach pracy o historii ludobójstw poświęconych ich niszczeniu brakowało rozdziałów o „kulturowym ludobójstwie”²³. Znani twórcy historii powszechnej, tacy jak Georg Hegel, Karol Marks czy współczesna Lemkinowi Hannah Arendt, uznawali czarnych mieszkańców Afryki za ludzi znajdujących się poza historią lub takich, których dzieje nie są istotne dla historii powszechnej²⁴. Lemkin wydaje się we wspomnianych wypowiedziach pozostawać w tych samych ramach myślenia²⁵.

Podsumowanie

Praktykami historycznymi Lemkina kieruje koncepcja jedności historii, wi-
 zja świata jako wspólnoty narodów i idea emancypacji ludzkości za sprawą roz-
 woju prawa międzynarodowego. Zasadniczo są one podporządkowane narracji
 o stałym postępie ludzkości, zarazem jednak pojawiają się wśród nich na przy-
 kład rozpoznania silnych związków pomiędzy zbrodniami ludobójstwa a no-
 woczesnym kolonializmem, nacjonalizmem i totalitaryzmem. Na ogół główny
 nurt dziejów Lemkin lokuje w zachodnim centrum, przede wszystkim historię
 kultury, ale najważniejszą scenę nowoczesnych ludobójstw widzi poza Europą
 w przestrzeni kolonialnej. Zaobserwowałem też, że w niektórych wypowie-
 dziach nie dostrzega sprawczości nieeuropejskich ofiar ludobójstw, pomija ich
 aktywność kulturową i posługuje się rasistowskimi kliszami.

W artykule pokazuję, jak kategoria historii powszechnej pozwalała ująć razem
 i częściowo wyjaśnić kluczowe elementy napędzające jego praktyki historyczne.
 Umożliwia także uchwycenie ograniczeń podejścia Lemkina przez wskazanie na
 podsuwającą je konwencję historiograficzną. Mniej i bardziej obszerne wypowie-
 dzi historyczne Lemkina układają się w historię powszechną ludobójstw. Powsta-
 wały one w zgodzie, a rzadziej w dyskusji z głównymi założeniami idei historii
 powszechnej. Wyliczenie cech tego gatunku pisarstwa pozwala łatwo zrozumieć,
 dlaczego nasunął się on Lemkinowi. To klarowna, pełna sensu, spójna, teleolo-
 giczna narracja opowiadająca o postępie moralnym obejmująca wszystkich ludzi,
 sięgająca daleko w głąb ich dziejów i zakreślająca horyzont ich przyszłości. Popu-
 laryzację i uzasadnienie przedsięwzięcia uniwersalnego zapobiegania i karania
 zbrodni ludobójstwa, gdyż temu służyły jego wypowiedzi historyczne, sprawnie
 wzmacniała wypowiedź sformułowana jako historia ponadnarodowa, potępiają-
 ca przeszłe zbrodnie i wskazująca drogę rozwoju ludzkości.

²³ Lemkin, *Lemkin on Genocide...*, s. 164–189, 226–234.

²⁴ Anne Norton, *Heart of Darkness: Africa and African Americans in the Writings of Hannah Arendt* [w:] *Feminist Interpretations of Hannah Arendt*, red. Bonnie Honig, University Park: Pennsylvania State University Press 1995, s. 247–261.

²⁵ Należy zaznaczyć, że rozdziały o niemieckich koloniach w Afryce zostały najprawdo-
 podobnie przygotowane na zlecenie Lemkina przez inną osobę i nie możemy wykluczać, że
 w toku prac nad książką główny autor publikacji mógłby nadać im inne brzmienie. Por.
 Irvin-Erickson, *Raphaël Lemkin and the Concept...*, s. 208–209.

BIBLIOGRAFIA

- Benhabib Seyla, *International Law and Human Plurality in the Shadow of Totalitarianism: Hannah Arendt and Raphael Lemkin*, „Constellations” 2009, t. 16, nr 2, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511779060.012>.
- Buck-Morss Susan, *Hegel, Haiti i historia uniwersalna*, tłum. Katarzyna Bojarska, Warszawa: Krytyka Polityczna, 2014.
- Irvin-Erickson Douglas, *Raphaël Lemkin and the Concept of Genocide*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press 2017, <https://doi.org/10.9783/9780812293418>.
- Lemkin Rafał, *Genocide – a modern crime*, „Free World: A Magazine Devoted to the United Nations and Democracy”, kwiecień 1945, t. 4.
- Lemkin Rafał, *Genocide*, „American Scholar” 1946, t. 15, nr 2.
- Lemkin Rafał, *Raphael Lemkin's Thoughts on Nazi Genocide: Not Guilty?* red. Steven L. Jacobs, Lewinston: Edwin Mellen Press, 1992.
- Lemkin Rafał, *Lemkin on Genocide*, red. Steven L. Jacobs, Lanham: Lexington Books, 2012.
- Lemkin Rafał, *Rzeczy państw osi w Europie*, tłum. Agnieszka Bieńczyk-Missala, Patrycja Grzebyk, Bogusław Lackoroński, Marek Madej, Warszawa: Scholar, 2013.
- Lemkin Rafał, *Nieoficjalny. Autobiografia Lemkina*, red. Donne-Lee Frieze, tłum. Hanna Jankowska, Warszawa: Instytut Pileckiego, 2018.
- MacDonnell Michael A., Moses Dirk A., *Raphael Lemkin as Historian of Genocides in Americas* [w:] *The Origins of Genocide. Raphael Lemkin as a Historian of Mass Violence*, red. Dominik J. Schaller, Jurgen Zimmerer, London–New York: Routledge, 2009.
- Megill Allan, *Universal History* [w:] *Encyclopedia of Historians and Historical Writing*, red. Kelly Boyd, Chicago: Fitzroy Dearborn Publishers, 1999.
- Megill Allan, „Grand narrative” and the Discipline of History [w:] *idem, Historical Knowledge, Historical Error. A Contemporary Guide to Practice*, Chicago–London: University of Chicago Press, 2007.
- Moses Dirk A., *The Holocaust and World History: Raphael Lemkin and Comparative Methodology* [w:] *The Holocaust and Historical Methodology*, red. Dan Stone, Oxford: Berghahn Books, 2012, <http://hdl.handle.net/1814/24314>.
- Norton Anne, *Heart of Darkness: Africa and African Americans in the Writings of Hannah Arendt* [w:] *Feminist Interpretations of Hannah Arendt*, red. Bonnie Honig, University Park: Pennsylvania State University Press, 1995.
- Schaller Dominik J., *Raphael Lemkin's View of European Colonial Rule in Africa: between Condemnation and Admiration* [w:] *The Origins of Genocide. Raphael Lemkin as a Historian of Mass Violence*, red. Dominik J. Schaller, Jurgen Zimmerer, London–New York: Routledge, 2009.
- Schiller Friedrich, *Co to jest historia powszechna i po co ją studiuujemy?* (1789), tłum. Marek J. Siemek [tekst dostępny w zasobach internetowych, np.: strebbski.marksizm.edu.pl/wp-content/texts/philosophy/Schiller01.pdf].
- Stone Dan, *Raphael Lemkin and the Holocaust* [w:] *The Origins of Genocide. Raphael Lemkin as a Historian of Mass Violence*, red. Dominik J. Schaller, Jurgen Zimmerer, London–New York: Routledge, 2009.
- The Origins of Genocide. Raphael Lemkin as a Historian of Mass Violence*, red. Dominik J. Schaller, Jurgen Zimmerer, London–New York: Routledge, 2009.